goniec codzienny

Wilno
PIĄTEK
5 lutego 1943
Nr. 478
Cena w Wilnie 5 fen.

Nad Dońcem zniszczono duże siły nieprzyjaciela

Odrzucono bolszewickie natarcia i próby okrążenia. — Znaczne sukcesy w walkach odpierających nad Jeziorem Ładoga. — W styczniu zniszczono 832 samoloty sowieckie. — Podczas ataków na wybrzeże Kanału oraz miasto Hamburg zestrzelono 28 samolotów brytyjskich. — W południowej i wschodniej Anglii bombardowano ważne obiekty wojenne

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 4 lutego.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W zachodnim Kaukazie w rejonie Kubani i w obszarze nad dolnym Donem odparto natarcia nieprzyjacielskie i pojedyńcze silniejsze ataki.

Na froncie Dońca zaatakowały oddziały pancerne utworzony przez nieprzyjaciela przyczółek mostowy i zniszczyły duże siły nieprzyjacielskie.

Zniszczono, albo zdobyto 46 wozów pancernych oraz 33 dział. Oddziały wojsk lądowych wspierane przez silne zespoły lotnictwa podczas długo trwającej ciężkiej obrony oraz walk ruchomych przeciwko silnym oddziałom nieprzyjacielskim, które otrzymały dalsze wzmocnienia odparły między Donem i górnym Dońcem wszystkie próby okrążenia.

Bitwa nad jeziorem Ładoga po rzuceniu do walki nowych sił nieprzyjacielskich rozgorzała ponownie w wielkich rozmiarach i doprowadziła do znacznych sukcesów obronnych. Nasze oddziały potrafiły na szerokim froncie odrzucić kilka ciężkich i prowadzonych przez nieprzyjaciela przy poparciu silnych oddziałów artylerii i wojsk pancernych ataków z wysokimi stratami dla przeciwnika. Przez skoncentrowany ogień artylerii rozbito stanowiska wypadowe do dalszych ataków.

W ciągu miesiąca stycznia zniszczono 832 samoloty sowieckie, z tego 690 podczas walk w powietrzu i 99 przez artylerię przeciwlotniczą powietrznych sił zbrojnych, 22 przez zespoły wojsk lądowych, zaś pozostałe na ziemi.

W Tunisie odrzucono krwawo ponowne miejscowe ataki przeciwnika. Szybkie niemieckie samoloty bojowe oraz nurkujące kontynuowały zwalczanie kolumn i stanowisk nieprzyjacielskich i atakowały lotniska przeciwnika z dobrym skutkiem. Przy 3 własnych stratach zestrzelono podczas walk w powietrzu 14 maszyn przeciwnika. 9 dalszych zniszczono na ziemi.

Dzienne ataki mieszanych zespołów brytyjskiego lotnictwa na kilka miejscowości francuskiego wybrzeża Kanału spowodowały liczne ofiary w zabitych i rannych wśród mieszkańców. Podczas tych bezplanowych pod względem wojskowym bez znaczenia ataków i przez rzucone bomby w ciągu ubiegłej nocy na obszar miasta Hamburg poniosła ludność straty. Według dotychczasowych meldunków zestrzelono conajmniej 28 samolotów brytyjskich.

Po dziennym ataku szybkich niemieckich samolotów bojowych na ważne obiekty wojenne w południowej Anglii bombardowało lotnictwo nocy ubiegłej obiekty portowe w Anglii wschodniej.

Podczas walk odpierających między Kaukazem i Donem szczególnie się odznaczył 57 korpus wojsk pancernych pod dowództwem generała oddziałów pancernych Kirchner'a.

—o—

BERLIN. (DNB). 2 lutego przed południem spełzły na niczym próby nieprzyjacielskich bombowców zaatakowania na morzu między Tunisem a Sycylią niemiecko-włoskiego konwoju z powodu czujności ubezpieczających konwój lotników niemieckich. Szybkim samolotom niemieckim udało się w porę zatrzymać atakujący pod silną osłoną myśliwców oddział czteromotorowych bombowców, tak że nieprzyjaciel nie zdołał zrzucić bomb.

Na oczach załóg własnych okrętów rozwinęły się gwałtowne walki, w czasie których zestrzelono jeden czteromotorowy samolot typu Liberator i jeden dwukadłubowy samolot amerykański. Jeden własny samolot, uszkodzony w czasie walk wodował przymusowo. Załogę samolotu zabrał na pokład włoski kontrtorpedowiec.

WRAZ Z RZESZĄ

składa również Kraj Wschodni w smutku hołd bohaterom spod Stalingradu

BERLIN. (DNB). Minister Rzeszy oświaty narodowej i propagandy zarządził po ogłoszeniu przez naczelne dowództwo sił zbrojnych zawiadomienia o końcu bohaterskiej walki 6 armii nad Wołgą natychmiastowe zamknięcie teatrów, kin, teatrów rozmaitości i podobnych lokali rozrywkowych aż do soboty, 6 lutego. Zakazane są również w tym czasie wszelkie publiczne imprezy o charakterze artystycznym i rozrywkowym. Zarządzenie ministra Rzeszy obejmuje cały Kraj Wschodni.

Po zakończeniu walk pod Stalingradem

BERLIN. (DNB). Korespondent wojskowy DNB pisze:

Sfery wojskowe całej Rzeszy przyjęły komunikat o zakończeniu walki koło Stalingradu z opuszczonym mieczem do wiadomości. Od wysokich osobistości wojskowych słyszano dzisiaj w stolicy Rzeszy, że bohaterskie trwanie 6 armii niemieckiej jak również obydwóch dywizyj rumuńskich i jednego pułku chorwackiego pod wzorowym dowództwem generała-feldmarszałka Paulus'a stanowi chlubną kartę w wojennej historii niemieckiej. Z tego też nastawienia wynika fakt, że uczucia żałoby nie mają miejsca wśród wojskowych kół Rzeszy. Wszędzie raczej, a dotyczy to również tej części ludności, która miała swoich bliskich w 6 armii, widzi się uczucie poważnej dumy, zdecydowanego hartu i niezłomnej wiary w zwycięstwo, a ofiarę generałów, oficerów, podoficerów i żołnierzy 6 armii uważa się powszechnie za najwyższy symbol tej wiary.

Oficerowie niemieckiego sztabu generalnego wskazują w związku z tym na to, że twory się już na nowo dywizje 6 armii i zaznaczyli, że proces ten podobnie jak wiele innych nadzwyczaj ważnych wysiłków duże już zrobił postępy. Stalingrad wywołał decyzje dowództwa niemieckiego, o których skutkach świat z poździwem dowie się, gdy nadejdzie pora, a mianowicie zarówno na wschodnim teatrze wojny jako też w innych decydujących punktach tych światowych zapasów, a także i na odcinku zbrojeń wojennych. Z tego punktu widzenia staje się właśni Stalingrad symbolem europejskiej koncentracji przeciwko niebezpieczeństwu bolszewickiemu. Jeśli się jeszcze do tego dokładnie obserwuje na mapach ruchy wojsk niemieckich to dzisiaj w większym stopniu aniżeli kiedy kolwiek dawniej można mówić również na podstawie faktów o całkowicie uzasadnionej woli zwycięstwa. po stronie Osi.

Naprężenie stosunków

w Algierze i Marokko

SZTOKHOLM. (DNB). Korespondent dyplomatyczny gazety londyńskiej „Observer" według Reutera pisze, że sytuacja polityczna jeszcze bardziej zaostrzyła się. Większość francuskich dowódców, jak się zdaje, „wyraża wątpliwość w pomyślny wynik wyprawy północnoamerykańskiej a nawet wątpi w szczęśliwe zakończenie wojny".

Nawet generał Giraud wyraził zniecierpliwienie jeśli chodzi o kontrolę dokonywaną przez demokracje, a wśród ludności wszechwładnie panują nastroje antybrytyjskie. Układy w Casablance pomiędzy Giraud a de Gaulle w dziedzinie polityki nie posunęły sprawy naprzód. Kończąc swe pesymistyczne rozważania, korespondent uważa, że dotychczasowa polityka Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w Afryce Północnej nie dała wcale pocieszających wyników.

Bunty wśród wojsk hinduskich

SALONIKI. (DNB). Według wiadomości z Bagdadu pewien batalion oddziałów hinduskich z Pendżabu, umieszczony w koszarach koło Kut w Iraku, wypowiedział posłuszeństwo inżynierom angielskim i odmówił się od wykonywania prac wojskowych. Hindusi zabarykadowali się, zniszczyli samochód pułkownika angielskiego i tak ciężko go poranili, że zmarł w szpitalu. Batalion wobec tego otoczono i żołnierzy zakuto w kajdany. Dwóch żołnierzy tego batalionu, jako winnych podżegania do oporu, skazał sąd wojenny na śmierć.

Attlee podkreśla skutki

poważnej sytuacji w żegludze

SZTOKHOLM. (DNB). Minister Attlee, zapytany w izbie gmin, oświadczył, że zaostrzenie w dziedzinie ustalania racyj poszczególnych towarów pozostaje w związku z poważną sytuacją w żegludze. W odpowiedzi na to Shinwell, który zwrócił się do Attleego z zapytaniem, domagał się, by izba informowana była o tych życiowo ważnych sprawach.

„Rosjanie dźwigają worki a żydzi śmigają biczem"

Przeżycia wywiezionych Hiszpanów w Rosji Sowieckiej

MADRYT. (DNB). Korespondent z frontu wschodniego gazety „Informationes", Alvaro de Laiglesia pisze o przeżyciach 18 młodych Hiszpanów, którzy ostatnio przez Finlandię i Niemcy powrócili do Hiszpanii. Korespondent przytacza słowa uratowanych Hiszpanów, którzy w czasie wojny domowej zostali wywiezieni do Rosji.

Oświadczyli oni: „Dyrektorem naszej tak zwanej szkoły był niewiarygodnie tłusty żyd, który karał nas nadzwyczaj surowo, skoro choćby w lekki sposób naruszone zostały przez nas więzienne przepisy szkolne. Jest wprost zadziwiające, do jakiego stopnia żydzi trzymają w swym ręku cugle Związku Sowieckiego. Żydzi są najwyższymi autorytetami, dyrektorami fabryk, kierownikami urzędów, a nawet wysokimi oficerami; jak bardzo wskutek tego cierpi naród rosyjski, najlepiej świadczy zdanie: „Rosjanie dźwigają worki, a żydzi śmigają biczem" — zdanie to wśród prostych ludzi stało się już przysłowiem".

Ogromne wrażenie deklaracji Tojo

w Indiach

Echo: Walka o wolność aż do ostatecznego zwycięstwa

BERLIN. (DNB). „Centrala Wolnych Indyj" w Berlinie pisze o reakcji na oświadczenie japońskiego premiera Tojo w sprawie Burmy, co następuje:

„Najświeższa deklaracja japońskiego premiera generała Tojo, w której to deklaracji wyrażono gotowość Japonii jeszcze w ciągu tego roku uznania Burmy jako państwa niepodległego i pomagania wszelkimi środkami hinduskiemu ruchowi wolnościowemu, wywołała w Indiach ogromne wrażenie. Zniknęło wszelkie zaufanie do brytyjskich przyrzeczeń, wzmogło się natomiast jeszcze bardziej przekonanie w kraju, że Indie mogą osiągnąć prawdziwy pokój i dobrobyt jedynie przez zniszczenie brytyjskiego imperializmu. Wzmogła się też wiara, że chwila obecna jest szczególnie odpowiednia do walki o niepodległość i do prowadzenia walki wyzwoleńczej aż do osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa, odrzucając wszelkie wpływy brytyjskiej propagandy i brytyjskiego terroru. Indie prowadzą tę walkę z świadomością, że w wojnie z brytyjskim imperializmem posiadają one jako sprzymierzeńców potężne narody, i są pewne tak samo jak te narody, ostatecznego zwycięstwa.

Deklaracja japońskiego premiera doda wskutek tego poważnie bodźca ruchowi narodowemu w Indiach i doprowadzi do wzmożenia walki Indyj przeciwko brytyjskim ciemiężycielom. Czym więcej Hindusów weźmie udział w walce o wolność tym szybsze i pewniejsze będzie zwycięstwo".

—ooo—

Kapitał Stanów Zjednoczonych

przenika co raz bardziej do państw Ameryki Południowej

VICHY. (DNB). „Journal de la Marine Marchande" opublikował artykuł o przenikaniu kapitału Stanów Zjedn. do państw Ameryki Południowej i przytacza dokładne sumy kredytów, jakie zapewniły Stany Zjedn. do końca marca 1943 r. różnym krajom Ameryki Iberyjskiej (660 milionów dolarów ogółem). Do końca marca 1942 przekazano już 150 milionów dolarów. Artykuł głosi, że wymieniona suma została udzielona niezależnie od kredytów prywatnych, przyznanych państwom Ameryki Południowej od r. 1939, tak że ogólna suma wszystkich kredytów dochodzi do miliona dolarów.

„Łódź podwodna

nadzwyczaj silnym nieprzyjacielem"

GENEWA. (DNB). „Manchester Guardian" pisze, że rząd musi znacznie więcej podać do wiadomości ogółu szczegółów w sprawie Casablanki, jeśli chce zadowolić społeczeństwo brytyjskie. Zarówno w Anglii jak i w Stanach Zjednoczonych wywołało to najsilniejsze zaniepokojenie, gdyby nie powzięto nowych środków do zwalczania niebezpieczeństwa łodzi podwodnych. Powoli każdy dochodzi do przekonania, że łódź podwodna stała się nadzwyczaj silnym nieprzyjacielem krajów nieprzyjaznych Osi.

Troska z tego powodu staje się w obydwóch krajach z każdym dniem większa. Również w Stanach Zjednoczonych rozumie się obecnie zupełnie wyraźnie niebezpieczeństwo i zapytuje, czy nie przesadzono sprawy ukrywania strat w okrętach i czy nie jest rzeczą niebezpieczną zachowywać nadal milczenie zamiast informować społeczeństwo o istotnym stanie rzeczy? Zawsze mówiło się, że usunięcie niebezpieczeństwa łodzi podwodnych jest tylko kwestią czasu, z drugiej zaś strony nie brakowało bardzo otwartych wyznań. I tak kontradmirał Land, prezes komisji amerykańskiej marynarki zwykle twierdził, że niebezpieczeństwo łodzi podwodnych przyjmuje z każdym miesiącem co raz bardziej katastrofalne formy. Nieprzyjazne Osi kraje nie mogą widocznie uporać się z tą zaostrzoną groźbą łodzi podwodnych.

Ani Wielka Brytania, ani Stany Zjednoczone, piszew końcu „Manchester Guardian" nie mogą sobie w obecnych okolicznościach pozwolić na tak potężne straty w okrętach, jakie w tej chwili ponoszą. Oznaczają one wyczerpanie rezerw ludzkich i ostateczne załamanie się sprawy zaopatrywania w surowce.

—ooo—

Stany Zjednoczone straciły

prawie 6000 żołnierzy koło wyspy Rennella

TOKIO. (DNB). W bitwie morskiej koło wyspy Rennella poniosła marynarka Stanów Zjednoczonych bardzo ciężkie straty nie tylko w okrętach lecz również w niezastąpionych żołnierzach załogi. Licząc prawie 6000 żołnierzy załogi obydwóch zatopionych amerykańskich pancerników i trzech krążowników po większej części zginęły lub zatonęły.

Roosevelt o wynikach narad w Casablance

SZTOKHOLM, (DNB). Według doniesień Reutera i United Press z Waszyngtonu, Roosevelt zwołał specjalną konferencję prasową na temat narad z Churchillem. Reuter podaje, że prezydent jakoby powiedział, iż podczas spotkania w Casablance omawiano przeważnie sprawy wojskowe oraz akcję marynarki i broni powietrznej; natomiast United Press dodaje co następuje:

Roosevelt długo rozwodził się o swych naradach w Nazalu z Vargasem, z którym omawiał zwiększone usiłowania Brazylii, dostosowane do zagadnień łodzi podwodnych na Atlantyku Południowym. Następnie wspomniana agencja informacyjna mówi, że jakoby prezydent Stanów Zjedn. miał się wyrazić o stosunkach między de Gaullem a Giraudem: „Oczywiście, że nie można było uniknąć pewnych nieporozumień pomiędzy mną, a Churchillem". Znamiennym jest, że agencja Reutera wstydliwie przemilcza, tak zagadnienie łodzi podwodnych, jak i te, „pewne nieporozumienia". Z tego można wnosić, że rząd brytyjski uważa wskazane nie poruszać zagadnienia łodzi podwodnych, celem nie absorbowania uwagi tą jeszcze nierozstrzygniętą sprawą. Fakt, że Reuter w związku z tym obzywa się wymienić nazwiska de Gaulle'a i Girauda, wynika niewątpliwie z założenia, że jest to sprawa pomiędzy braćmi „wrogo do siebie usposobionymi".

Przepowiednie Knox'a ziściły się, lecz wręcz odwrotnie

SZTOKHOLM, (DNB). Minister marynarki Stanów Zjednoczonych Knox, miał podobno oświadczyć na pewnej konferencji prasowej, jaka odbyła się w Pearl Harbour, że „obecna wojna na Pacyfiku odbywa się ze znacznie lepszym przebiegiem, niż przed 90 dniami. Okres przygotowań już minął i właśnie teraz dopiero zaczęliśmy naprawdę walkę". Przemówienie swe Knox zakończył okrzykiem: „gotowi jesteśmy zadać ciężkie ciosy".

Ten pułkownik kawalerii amerykańskiej jest naprawdę najmniej szczęśliwym prorokiem w wojnie obecnej i przesładuje go widoczny pech. Bo zaledwie te śmiałe słowa wyszły z jego ust, a już zaczęły się ciężkie ciosy. Ale stało się wbrew przepowiedni Knox'a, gdyż ciosy te zadała nie „przygotowana" marynarka północnoamerykańska, lecz waleczna marynarka japońska, której szybka odpowiedź nastąpiła koło wyspy Rennella.

Amerykanie nie znają geografii

SZTOKHOLM. (DNB). Według wiadomości z Waszyngtonu, miarodajne koła Ameryki Północnej zajęte są już obecnie urzeczywistnieniem projektu, opartego na wymarzonym zwycięstwie, który to projekt, jak to powiedziano w półurzędowych informacjach, przewiduje „utworzenie szeregu tam na Dunaju, przepływającym przez Szwaicarię(?), Austrię, Węgry, Jugosławię i Rumunię".

Jak widać „fachowcy" z kraju nieograniczonych możliwości mają tę właściwość, że niewzdragają się przed olbrzymią pracą syzyfową, gdyż przepływanie Dunaju przez Szwaicarię byłoby dziewiątym cudem świata. A może raczej projektodawcy amerykańscy układali swe plany, nie znając absolutnie geografii Europy? W takim razie można im tylko gorąco polecić, aby na przyszłość rzucili przed tym okiem na mapę i zorientowali się w miejscowościach, przez które przepływa Dunaj, zanim się doszczętnie skompromitują.

Wiadomości z dnia

5 LUTY — PIĄTEK — Agaty

Wschód słońca 7.02
Zachód słońca 16.04

W sobotę, dnia 6 lutego 1943 Urząd Pracy interesantów nie przyjmuje.

Komisarz Okręgowy w Wilnie
Urząd Pracy.

— W SPRAWIE OPŁAT ZA GAZ. Od pierwszego bieżącego miesiąca wszystkie urzędy i osoby prywatne winne wpłacać należności za zużyty gaz na rachunek bieżący 448 oddziału przemysłowego miasta Wilna w wileńskiej Kasie Oszczędności. Jednocześnie przypomina się wszystkim abonentom gazowni, że wszelkie zaległości należy opłacać do 15 b. m. W przeciwnym wypadku gaz zostanie wyłączony. (z).

— ZWÓZKA LODU. Sezon zwózki lodu do lodowni różnych fabryk, browarów przedsiębiorstw gastronomicznych na terenie miasta jest w pełni.

Istnieją tylko pewne trudności z transportem i robotnikami fachowcami do piłowania lodu na rzece. Zwózka i wyrąb lodu odbywa się na Wilii w miejscach, gdzie lód jest stosunkowo najbardziej czysty i gdzie istnieje możliwość dogodnego dojazdu. Grubość wyrąbanego lodu w niektórych miejscach rzeki wynosi ponad pół metra. (w)

— ZAŁOŻENIE SPÓŁKI HANDLU NASIONAMI. Celem zaopatrzenia rolnictwa i warzywnictwa w okręgu generalnym Litwy w dobre nasiona zbóż i warzyw, oraz celem regulowania handlu nasionami w Kownie powstała spółka: „Saatgutgesellschaft m. b. H. Litauen", która w najbliższym czasie przejmie wszystkie inne organizacje i instytucje trudniące się skupem i sprzedażą nasion, względnie wejdzie do nich w charakterze udziałowca. (r)

— JAK ZAOPATRYWAĆ SIĘ W MATERIAŁY BUDOWLANE. Główna dyrekcja budowlana przydziela materiały budowlane na poszczególne powiaty, zależnie od ich wielkości i ilości mieszkańców, podział ich pomiędzy mieszkańców powierzając urzędom agronomów powiatowych. Agronomowie co miesiąca składają wnioski o przydział materiałów budowlanych. Pierwszeństwo przy uzyskiwaniu materiałów mają tacy rolnicy, którzy stracili swe budynki skutkiem pożaru, lub innego działania siły wyższej. Zezwoleń na remonty i przebudowy udziela się tylko w wypadkach rzeczywistej potrzeby. Ze względu na szczupłe zasoby materiałów budowlanych udziela się zezwoleń w pierwszym rzędzie na budowę budynków gospodarczych. Budowa domów mieszkalnych jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy skutkiem braku jego domu rolnik jest zmuszony zamieszkiwać w znacznym oddaleniu od swego gospodarstwa, co ujemnie odbija się na wydajności jego pracy.

Budulec drzewny tarty i okrągły sprzedaje się tylko na podstawie specjalnych zezwoleń. Nabywanie cegieł również wymaga zezwoleń na kupno.

Aby nabyć cement, wapno itp. materiały, należy składać wnioski na piśmie. Co do żelaza, okuć budowlanych, a zwłaszcza gwoździ, odnośne przepisy znajdują się jeszcze w opracowaniu. W najbliższej przyszłości sprzedaż ich będzie się odbywała tylko na podstawie specjalnych kuponów, podobnych do kart na inne artykuły, przydział których będzie uskuteczniany za pośrednictwem agronomów powiatowych. (r)

— KOŚCI I PADLINY NIE NALEŻY WYRZUCAĆ. Od pewnego czasu obowiązuje w Wilnie zarządzenie władz, nakazujące zbieranie we wszystkich domach kości i składanie ich w jedno miejsce (należało by ustawić skrzynki) dzięki czemu kości dotychczas ponierewierające się po śmietnikach są odpowiednio zużytkowane. Przeróbka zebranych kości odbywa się w istniejącej w Wilnie przy spółdzielni „Mijstas" przetwórni.

Z przeróbki kości otrzymuje się tłuszcz techniczny, używany do wyrabiania mydła, klej stolarski i mąkę kostną używaną jako nawóz. Z padliny również otrzymuje się tłuszcz techniczny i mąkę do karmienia kur i świń. (w).

— WYPADKI, SPOWODOWANE PRZEZ UŻYWANIE BENZYNY DO OŚWIETLANIA. Onegdaj we wsi Kleryszki gm. siemieliskiej, rolnik Żardalewicz wlewał do płonącej lampy naftę, przypadkowo nabytą u jakiegoś spekulanta. Nagle nafta wybuchła, a płonący płyn oblał Żardalewiczową i jej syna. Ucierpiały również sprzęty i ściany w pokoju. Oblani odnieśli bardzo ciężkie oparzenia. Według statystyki, prowadzonej przez organy administracyjne i nadzoru sanitarnego ostatnie wypadki tego rodzaju stały się bardzo częste, przy czym niejednokrotnie używanie do oświetlania płynów łatwopalnych niewiadomego pochodzenia kończyło się śmiertelnymi obrażeniami.

Podług danych statystycznych w październiku, listopadzie i grudniu r. z. uległo oparzeniom skutkiem wybuchu tych płynów w okręgu generalnym 38 osób, w tym 17 mężczyzn i 19 kobiet. Z tej liczby liczące oparzenia odniosły 22 osoby a ciężkie oparzenia 14 osób. Ciężary osoby spośród oparzonych ciężko zmarły, kuracja pozostałych trwała od 2 tygodni do 2—3 miesięcy. Dotychczas spośród oparzonych zupełnie wyzdrowiało 25 osób, 7 jeszcze znajduje się na kuracji. W kilku wypadkach eksplozja płynów łatwopalnych wywołała groźne pożary, w wyniku których zginęły budynki, inwentarz żywy i martwy. (r)

OFIARY

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Zenona Bychowca, dla biednych polskich dzieci składa rodzina Gryśów — 20 RM.

Od Wydawnictwa.

Prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Przedpłata za prenumeratę powinna być uskuteczniona przed 1-ym każdego miesiąca.

Prenumerata wynosi 3 RM miesięcznie.

Milczenie Stanów Zjednoczonych wobec porażki floty koło wyspy Rennella

Według doniesienia Domei z Buenos Aires, jakkolwiek ministerstwo marynarki Stanów Zjedn. podało do wiadomości, że japońskie jednostki floty powietrznej obrzucały bombami wojskowe urządzenia amerykańskie w okolicy wysp Salomona, to jednak nic jeszcze nie podało o ogromnych stratach swej floty koło wyspy Rennella. Według dzisiejszej wiadomości z Waszyngtonu przez Lizbonę, władze marynarki wojennej starają się ukryć przed ludnością ostatnią swą porażkę.

Prawdopodobnie i w tym wypadku wyczeka Roosevelt znowu cały rok, zanim poda do wiadomości publicznej te ostatnie wielkie straty. Jak wiadomo, dotychczas czynił to on zaw ze tylko pod przymusem, lub też potwierdzał komunikaty japońskie przeważnie po dłuższej przerwie i to po trochu.

†

Bronisław Dorgiewicz

zmarł śmiercią tragiczną dnia 2 lutego 1943 r. w wieku lat 26.

Eksportacja zwłok odbędzie się dnia 5 b. m. o godz. 11 z kościoła Wszystkich Świętych na cmentarz Rossa.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

Za spokój duszy
†
Stefana Suszyńskiego
em. Generała Dywizji

odbędzie się w kościele św. Katarzyny Nabożeństwo Żałobne w sobotę dn. 6-go lutego o godz. 9½ rano, o czym zawiadamia pogrążona w wielkim bólu

Żona.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu
ś. † p.
Stefana Kalisiewicza

odbędzie się Msza Żałobna w sobotę dnia 6 lutego r. b. o godz. 7 rano w kościele po-Bernardyńskim, o czym powiadamia

Rodzina

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-15, Administracja 7.09, Ekspedycja 6.89. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—10 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. za 6 eż. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica na 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

Drukarnia „Ausra" w Wilnie

Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.